Cena numeru pojedyńczego 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony i dodatek „Rolnik“

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 123 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 18 października 1934 r. | Rok XV

Ostatni hołd bohaterskiemu wodzowi

W czwartek pogrzeb króla Aleksandra



Zmarły Król Aleksander

Gdy okręt „Dubrownik“ przybył do portu w Splicie, zebrał się 150 tysięczny tłum, oddając hołd prochom wielkiego wodza — królowi Aleksandrowi I.

Z Splitu specjalny pociąg zawiózł zwłoki króla do Białogrodu.

Na wszystkich stacjach nieprzeliczone tłumy oddawały hołd zwłokom.

Dziś w środę ludność stolicy Jugosławji oddaje hołd królowi Aleksandrowi.

Jutro, czwartek 18 bm. odbędzie się uroczysty pogrzeb.

W uroczystościach pogrzebowych jako przedstawiciel Pana Prezydenta R. P. i Armji Polskiej bierze udział w charakterze ambasadora nadzwyczajnego gen. Wieniawa-Długoszewski.

Kim jest królobójca

REWELACYJNE WYNIKI ŚLEDZTWA

Sofja. Dyrekcja policji bułgarskiej komunikuje że Wlado Georgiew - Czernoziemski domniemany zabójca króla Aleksandra był notowany w kartotekach policyjnych jako Wlado - Szofer. Władze bułgarskie poszukiwały go oddawna, a 7 września rb. nazwisko jego było podane przez całą prasę i przez dziennik oficjalny w związku z zarządzeniami przeciwko terorystom macedońskim. Fotografja jego ukazała się wówczas w całej prawie prasie bułgarskiej wraz z wizerunkami kilku terorystów macedońskich.

Wlado Georgiew urodził się w roku 1897 w Chtipie w Macedonji. Mając lat 14 zamieszkał wraz z swym ojcem w Kamienicy w południowej Bułgarji. Stwierdzono, iż Wlado Georgiew opuścił Bułgarję przed dwoma laty w lipcu 1932 r.

Niezwłocznie po otrzymaniu w Sofji pierwszych informacyj, dotyczących zabójcy króla Aleksandra, władze policyjne bułgarskie zarządziły dochodzenie, by stwierdzić czy zabójca nie należał do rewolucyjnej organizacji rozwiązanej przed kilku miesiącami.

Informacje zebrane przez policję bułgarską zostały przekazane do Białogrodu i Paryża, by ułatwić policji francuskiej stwierdzenie tożsamości zabójcy. Poszukiwania policji bułgarskiej w tym kierunku trwają w dalszym ciągu.

EUGENJUSZ KWATERNIK

24-letni inicjator zbrodni marsylijskiej

Paryż. Dzięki informacjom otrzymanym przez policję francuską w Białogrodzie, udało się stwierdzić że inicjatorem zamachu na króla jugosłowiańskiego i delegatem dr. Pawelicza, jest niejaki Eugenjusz Kwaternik, 24 letni student pochodzący z Białogrodu.

Rysopis Kwaternika zgadza się całkowicie z rysopisem osoby, która była w Aix en Provence, w Lozannie i w hotelu „Regina“ w Paryżu, podający się wszędzie za Kramera. Potwierdzają się więc przypuszczenia, że Kramer i Kwaternik, to jedna i ta sama osoba. Porównanie rejestrów hotelowych i oświadczeń personelu nie wykazuje żadnych rozbieżności. Rysopis i fotografje Kwaternika vel Kramera zostały niezwłocznie przesłane do wszystkich placówek żandarmerji pogranicznych.

Wybory do gromad ogłoszone!

W dniu 16. bm. pp. Starostowie Powiatowi ogłosili terminy wyborów do rad gromadzkich na terenie Pomorza.

W środę, dnia 17. bm. do godz. 13 zgłoszone muszą być listy kandydatów u pp. przewodniczących gromadzkich komisyj wyborczych.

W gromadach, w których zgłoszone zostaną 2 lub więcej list kandydatów, odbędzie się głosowania w dniu 27. bm.

Tylko w nielicznych gromadach odbędzie się głosowanie w dn. 27 bm. kszości gromad zgłoszone zostaną listy kompromisowe.

Dokładne dane podamy w następnym numerze.

Bez wyborów z jedną listą

Donoszą nam ze wszystkich stron powiatów pomorskich, że w większości gromad kompromisowe listy zostały już ułożone. Akcja stronnictw politycznych spotyka się z zdecydowanym odporem wyborców. Próby podejmowane przez te stronnictwa, aby nie dopuścić do utworzenia jednej listy, są bezskuteczne.

Według wiadomości nadchodzących z województwa poznańskiego — w Wielkopolsce w 1.100 gromadach wybory nie odbędą się, gdyż zgłoszono w nich jedną listę kandydatów do rad gromadzkich.

Krwawa zabawa

2 ZABITYCH — 1 RANNY.

W sobotę w nocy na „okrężnem“ w majętności Dźwierzno powstała między uczestnikami ogólna bójka, w czasie której śmiertelnie zraniono Wacława Lamparskiego lat 24 i Jana Kołtuna lat 33. Wymienieni w ciągu pół godziny zmarli wskutek odniesionych ran. Ponadto odniósł kilka ran kłutych w płuca Kołtun Bronisław lat 21, brat zabitego. Jak zdotychczasowych dochodzeń wynika, Kołtun Jan miał zranić Lamparskiego sztyletem, zaś według oświadczenia rannego, Bronisława Kołtuna, poranić mieli jego i brata jego Jana bracia Olkowscy, robotnicy z Dźwierzna. Braci Olkowskich przytrzymano, zwłoki zabitych zaś zabezpieczono do dospozycji władz sądowych. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Kołtun zmarł wskutek odniesionych ran w szpitalu w Chełmży.

—=+=—



Piotr II,
nowy Król Jugosławji

Skróty

Z KRAJU

= Wskutek złych warunków atmosferycznych wylądowała koło Leszna (Wlkp.) niemiecka awjonetka, należąca do p. Weisse z Berlina. Po wyjaśnieniu sprawy samolot odleciał do Niemiec.

= Premjer węgierski Goembaesz przybywa do Warszawy w piątek.

= W Górkach pod Gawrolinem pożar zniszczył 10 domów i zabudowania gospodarcze.

= W Łodzi trwa strajk piekarzy.

Z ZAGRANICY

= Wybory prezydenta republiki greckiej odbędą się w piątek.

= Mimo dającej się we znaki depresji gospodarczej, nie brak jeszcze Ameryce większej niż w innych krajach liczby miljonerów. Jest ich, według ostatnich statystyk 16,271.

= Ministrem spraw zagranicznych Francji został Laval; zaś ministrem spraw wewnętrznych został deputowany Marchandeau.

SMUTNA STATYSTYKA

Ostatnio ogłoszone zostały dane, wskazujące jakie formacje wojskowe ucierpiały najbardziej podczas wojny. Najbardziej zdziesiątkowane były pułki piechoty, które straciły 29,9 proc. swego składu. W artylerji zginęło 6 proc. żołnierzy, w inżynierji 6,4 proc., w kawalerji 7,6 proc. w taborach 3,6 proc. w lotnictwie 3,5 proc. w balonach 2 proc., w służbie sanitarnej i intendenturze 3 proc., Najmniej stosunkowo ucierpiała obsługa automobilów, bo tylko 1,7 proc.

—o—

TRĄD W RUMUNJI

We wsi rybackiej Cargornsan u ujścia Dunaju w Rumunji wykryto 20 rodzin zarażonych trądem, które wcale nie wiedziały o trapiącej je strasznej chorobie. Rodziny te, liczące 124 osoby żyły w ścisłym kontakcie z innymi mieszkańcami wioski.

Władze przedsięwzięły natychmiast środki celem izolowania zarażonych rodzin. Ponadto cała wieś poddana będzie przez dłuższy czas ścisłej kwarantannie, dopóki władze nie będą miały zupełnej pewności, że niema więcej chorych.

Wypadek ten postawił na nogi rumuńskie władze sanitarne, które mają po wszystkich wsiach wszcząć poszukiwania, czy niema gdzie więcej jeszcze zarażonych trądem.

—o—

MAŁY MÓZG PRZEDPOTOPOWEGO OLBRZYMA

Pewna ekspedycja amerykańska, której celem było poszukiwanie potworów przedpotopowych, natrafiła w okolicy Billigs na szczątki dinozaura liczącego sobie skromną ilość latek 140 miljonów. Tak przynajmniej ściśle określa komisja ekspedycji. Potwór za życia swego musiał ważyć około piętnastu tonn, ale zato czaszka jego nie mogła pomieścić więcej mózgu aniżeli.... trzydzieści gramów Słabo musiało kombinować to biedne stworzenie

Były prezydent Francji Poincare zmarł

Paryż. W poniedziałek rano o godz. 3,30 zmarł sędziwy mąż stanu były prezydent, wielokrotny premjer i minister Francji Raymond Poincarè.

W zmarłym traci Francja jednego z największych synów, jakiej danem jej było wydać na świat. Pod jego prezydenturą rozpoczęła zwycięską wojnę i on uratował jej porządek wewnętrzny, broniąc przed inflacją i rozprzężeniem w 1924 roku. Ostatnio osłabiony chorobą nie wchodził już w rachubę jako aktywny działacz. Mimo to stratę tę odczuje Francja tem boleśniej, że następuje ona tuż po śmierci Barthou.



Ministrem sprawiedliwości we Francji został Henri Laval, wielki przyjaciel Polski.

Wieś pomorska zwartym frontem idzie przed wyborami gromadzkiemi pod hasłem jednej listy

Ze wszystkich powiatów donoszą nam w dalszym ciągu, że hasło jednej listy staje się równocześnie manifestacją przekonań ludności wiejskiej przed wyborami do gromad.

Nastroje wyborców krystalizują się coraz wyraźniej. Występują oni sami przeciw tworzeniu kilka list. Tam, gdzie dotąd jeszcze okazywano posłuch agitacji partyjnej, zmienia się sytuacja na niekorzyść stronnictw politycznych.

W wielu gromadach znani działacze, których zaliczyły do swego grona Stronnictwo Ludowe, Stronnictwa Narodowe, bądź NPR. — wypowiadają posłuszeństwo przywódcom partyjnym i wbrew ich poleceniom podpisują listy kompromisowe, godząc się na umieszczenie własnych nazwisk na jednej liście. Tym zbiorowym i masowym odruchem samozachowawczym wsi pomorskiej stronnictwa są zaskoczone. Starają się nawet dawniejszą taktyką poprawiać i zmienić na łagodniejszą, aby ratować resztki swoich i to topniejących jeszcze wpływów na Pomorzu. Jeśli chodzi o NPR., to w licznych gromadach osłabia ono znacznie swoje szanse przedwyborcze.

Na całym terenie pomorskim uderza przedewszystkiem olbrzymi zanik znaczenia i wpływów Stronnictwa Ludowego. Stronnictwo Narodowe stara się natomiast za wszelką cenę ratować fatalną dla siebie sytuację. Przedewszystkiem w tych ośrodkach, gdzie partja ta może posługiwać się placówkami „młodych" w kampanji wyborczej.

Ale i te wysiłki trafiają w próżnię.

Między innymi dowodem bezsilności akcji wyborczej tego stronnictwa są jego wysiłki, aby udaremnić tworzenia jednej listy i nakłonić wyborców do wycofania swych podpisów z tej listy. Zaszczytu, ani sukcesu ten manewr partyjny nie przynosi Stronnictwu Narodowemu na Pomorzu. Przeciwnie potwierdza raz jeszcze, że przywódcy tego stronnictwa mają na oku rozbijacką robotę i że tylko w mętnej wodze łowią sobie zwolenników.

Niewątpliwie klęska stronnictw opozycyjnych przy nadchodzących wyborach gromadzkich będzie większa niż przy wyborach do rad miejskich przed rokiem. Zatem na Pomorzu proces upadku stronnictw opozycyjnych przybiera i w dalszym ciągu szersze rozmiary.

Burza śnieżna nad Ameryką

A NA POLACH LEŻĄ JESZCZE NIEZWIEZIONE ZBIORY.

Nowy Jork. W stanie Maine szalała burza śnieżna. Śnieg pokrył ziemię grubą warstwą. Wichura obaliła 200 słupów telegraficznych, porwała setki napowietrznych kabli elektrycznych i wyrwała z korzeniami dziesiątki drzew. Zima nastała tak szybko, że rolnicy nie zdążyli zwieść wszystkich zbiorów. W szeregu miast brak jest światła. Komunikacja telefoniczna przerwana. W Nowym Jorku onegdaj temperatura wynosiła 70 stopni Farenheita, wczoraj natomiast zerwał się lodowaty wiatr który pozwala przewidywać śnieżycę.

Bojówkarze znaleźli się w więzieniu

Donoszą nam z Wielkopolski,: Na terenie powiatu wrzesińskiego szereg awantur organizowali na zebraniach przedwyborczych „młodzi narodowcy". Tworzyli oni lotne bojówki, które w najwyższem stopniu zagrażały bezpieczeństwu publicznemu. Bojówkarze „narodowi" terroryzowali również wyborców. Na skutek tego policja przytrzymała przywódców Wacława Mikołajczyków, oraz Stanisława Czyża. Przytrzymanych osadzono na wniosek władz sądowych w areszcie. Ich zażalenia sąd odrzucił, motywując swe postępowanie tem, że aresztowani zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Ku nieśmiertelnej chwale żołnierza polskiego

W piętnastą rocznicę zjednoczenia Armji Polskiej

Jakkolwiek wolna Ojczyzna powstała już w listopadzie 1918 roku, to jednak powstanie właściwej, **zjednoczonej Armji Polskiej przypada** na koniec października roku następnego. Piętnaście lat temu bowiem, dnia 19 października 1919 r. naród polski obchodził uroczyście w Krakowie wielkie **święto Zjednoczenia Armji Polskiej.**

Historyczny ten proces tworzenia armji polskiej rozpoczął się właściwie dnia 10 listopada 1918 r., kiedy po ostatecznem upadku mocarstw centralnych w wojnie światowej, **przystąpiono do rozbrojenia oddziałów niemieckich w Polsce.** I w ciągu niespełna 12 miesięcy armja polska z kilku rozbitych grup rozształciła się w **wielką armję, bitną i dzielną, dzięki której Polska prędko wyrosła na jedną z największych potęg wojskowych w Europie i która odznaczywszy się już w licznych bojach, jest dzisiaj i będzie największą gwarancją z trudem zdobytej naszej niepodległości.**

W pierwszej chwili swego wyzwolenia, Polska posiadała następujące formacje. Polską Siłę Zbrojną, Polską Organizację Wojskową (POW.), Legjony Polskie, korpus gen. D. Muśnickiego, II. korpus wschodni, a w końcu armję gen. Hallera, która wówczas działała jeszcze na terenie Francji. Pozatem były jeszcze i drobniejsze formacje wojskowe. Szeregi te zasilił poważnie w marcu 1919 r. **pierwszy przymusowy pobór sześciu roczników rekruta.**

Podkreślić tu wyraźnie trzeba, że nad zorganizowaniem tej właściwej, silnej armji polskiej **intensywnie pracował i czuwał Marszałek Józef Piłsudski,** ówczesny pierwszy Naczelnik Państwa. Dzisiejszego wodza narodu więc nawet można śmiało właściwie **twórcą dzisiejszej potężnej, wawrzynem licznych zwycięstw okrytej armji polskiej.**

Kiedy już oddzielne przedtem armje i różne poszczególne formacje wojskowe zostały stopniowo **w jedną wspaniałą całość,** dnia 19 października 1919 r. odbyło się w Krakowie uroczyste **święto Zjednoczenia Armji Polskiej,** które zadokumentowało całej Polsce i Europie, że **jest już gotowa siła zbrojna, potrzebna do obrony granic.** Było to wówczas tylko organizacyjne, a jeszcze więcej **symboliczne ujęcie wielkiego momentu dziejowego, który już dawno przedtem dokonał się na polach bitew, przypieczętowany krwią serdeczną najlepszych synów Ojczyzny.**

Jak niezbadane były wyroki Opatrzności, która złamała potęgę zaborców i odwaliła kamień grobowy niewoli przygniatający Polskę, tak **różne były drogi, któremi żołnierz polski kroczył ku upragnionej wolności. Różne drogi lecz cel jeden: „Dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały".**

Za Polskę walczyły i ginęły z różnymi zaborcami i **legjony Józefa Piłsudskiego i żołnierze Armji Polskiej we Francji i bojownicy Muśnickiego. Dla Polski i dla Jej chwały walczyły te armje polskie, chociaż różnemi, na pozór może sprzecznemi krocząc drogami.** Ale zwyciężyła na końcu jedna tylko orjentacja, orjentacja szarego żołnierza polskiego: bić zaborców! Walczyć z wrażą potęgą najeźdźców zarówno moskiewskich, jak i germańskich, **tłuc wrogie łby zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie. Czego nie mógł przewidzieć żaden polityk, odczuł żołnierz polski i zwyciężył. I dlatego cześć mu za to!**

Cześć Armji Polskiej i jej głównemu twórcy Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, cześć wszystkim tym, którzy wiedli żołnierza polskiego przez zmienne szlaki krwawych zmagań, nieraz wśród mroków zwątpienia, lecz zawsze z gwiazdą przewodnią wiary w ostateczny triumf idei wyzwolenia Ojczyzny.

Doczekaliśmy się już szczęśliwie piętnastej rocznicy Zjednoczenia Armji Polskiej, tej armji, która już po wielkiej wojnie światowej i po swem zjednoczeniu **raz jeszcze krwią swą gruntować musiała granice Polski.** Niechaj ten krwawy wysiłek żołnierza polskiego nie pójdzie na marne, niechaj wielkość i chwała naszej armji, przyczyni się do jeszcze większego zjednoczenia narodu. L. Ł.

Nowe aresztowania

Paryż. W Paryżu aresztowano w niedzielę obywatelkę austrjacką Ernę Rhun, która próbowała drukować rewolucyjne ulotki w języku jugosłowiańskim.

Aresztowana nie chciała podać swego adresu, ale stwierdzono, że wydaloną była już raz za rewolucyjną działalność z granic Francji.

BUNTUJĄ SIĘ BEZ PRZERWY.

Z Warszawy donoszą ze wśród młodych Stronnictwa Narodowego panują w dalszym ciągu fermenty. Organizacje dzielnicowe na Mokotowie i Starym Mieście nie uznały władz narzuconych przez partję i wystąpiły ze Stronnictwa Narodowego.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
17	październik	Ś.	Wiktora	5,27	6,48
18	„	C.	Łukasza	5,29	6,50
19	„	P.	Piotra	5,30	6,51

U GROBU ŚW. MAŁGORZATY MARJI ALACOQUE.

Nabożeństwo do Serca Jezusowego ma swoją ciekawą historję. Minęło już przeszło 260 lat od chwili, kiedy Chrystus Pan objawił się świątobliwej zakonnicy Małgorzacie Marji Alacoque, nakazując jej rozpowszechniać po całym świecie kult swego Boskiego Serca. Zdarzyło się to zaś w małem francuskiem miasteczku, zwanem Paray le Monial, które stało się tem samem miejscem narodzin nabożeństwa do Serca Jezusowego.

Dużo jest w tej mieścinie kościołów i klasztorów, ale najsłynniejszym z nich jest kościół i klasztor Wizytek z kaplicą, w której dokonało się największe objawienie Boskiego Serca. W tej to kaplicy przed rozmodloną Małgorzatą Marją pojawił się Zbawiciel i wyrzekł te podniosłe słowa: „Uwielbij me serce i rozkrzew tę cześć do niego w obrębie całego Kościoła“. Potem wskazał Chrystus Małgorzacie Swe serce, mówiąc. „Patrz na to serce, które ludzi tak umiłowało i niczego więcej nie pragnie, jak tylko okazać im tę miłość“. Tak więc wolą samego Boga za pośrednictwem św. Małgorzaty Marji powstało specjalne nabożeństwo i święto ku czci Serca Jezusowego, obchodzone uroczyście w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała.

Nic też dziwnego, że kaplica ta jest dziś świętością całego świata katolickiego, a miasteczko Paray le Monial jest celem licznych pielgrzymek pobożnych pątników. Najwięcej uroczyście obchodzony jest tam m. in. dzień 17 października, rocznica śmierci św. Małgorzaty Marji Alacoque. Tłumy pielgrzymów modlą się w kaplicy gdzie w jednym z ołtarzy spoczywają śmiertelne szczątki największej wielbicielki Serca Jezusowego, powleczone masą woskową i przedstawiające świętą w naturalnej wielkości w szatach zakonnych, leżącą w drogocennej trumnie. Ołtarz cały i relikwjarz z pięknego białego marmuru.

Miasteczko, w którem zjawił się Chrystus, aby ofiarować ludzkości miłość Swego serca, jest bardzo ciche. Gwar wielkiego świata tu nie dochodzi a mieszkańcy tej mieściny są jakby zasłuchani jeszcze w oną chwilę minioną wielkiego objawienia.

ŚLUB.

Dziś przedpołudniem odbył się w kościele parafjalnym ślub córki znanego kupca p. Stanisława Chwiałkowskiego — *p. Cecylji Chwiałkowskiej z p. Janem Lewandowskim lekarzem — dentystą z Brodnicy.*

Po ceremonji ślubnej odbyła się uroczysta Msza św. z błogosławieńswem.

Ślubu udzielił ks. prof. *Brejski*, b. katecheta Młodej Pary, przyczem wygłosił od ołtarza piękne przemówienie.

Do licznych życzeń nadsyłanych Młodej Parze i Rodzicom i my przyłączamy się, życząc na nowej drodze życia wiele szczęścia i błogosławieństwa Bożego.

WYD. I RED. „GŁOSU“

NA POWODZIAN

W redakcji naszej złożono **46 zł** na powodzian zebrane przez gminę **Skępsk.**

Poprzednio zebrano 1.570,20 zł

Razem 1.616,28 zł

O dalsze ofiary bardzo prosimy.

„STEFEK“

Jutro, w czwartek, Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia w Wąbrzeźnie w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski“ sztukę w 3 aktach Jakóba Deval'a pod tyt. „STEFEK“.

Sztukę tę powinien ze względu na jej treść każdy zobaczyć.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Wojteckiej.

GRAD

Wczoraj około godz. 15,15 spadł grad, pokrywając grubą warstwą ziemię.

Sensacyjny projekt podatku na kawalerów

NA RZECZ SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO.

Warszawa. Jak się dowiadujemy wszystkie dotychczasowe wiadomości na temat opłat w szkołach powszechnych są przedwczesne. Narazie toczy się dyskusja na temat pokrycia niedoboru ministerstwa oświaty i obok znanego projektu wprowadzenia opłat w szkołach powszechnych wysuwa się i inne plany. Między innemi rozważa się projekt wprowadzenia swego rodzaju podatku na kawalerów i małżeństwa bezdzietne. Wpływy z tego podatku przeznaczone byłyby na rzecz szkolnictwa powszechnego. Uzasadnieniem projektu jest fakt, że kawalerowie oraz małżeństwa bezdzietne nie ponoszą żadnych kosztów kształcenia dzieci.

POCZĄTEK POWIEŚCI „STARA SZABLA“ OTRZYMAJĄ NOWI ABONENCI DARMO

Już należy pomyśleć nad odnowieniem prenumeraty na nowy miesiąc.

Nowi abonenci, tj. ci, którzy dopiero teraz zapiszą „Głos Wąbrzeski“ otrzymają początkowe arkusze po wieści

„Stara Szabla“

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

Ponieważ arkusze początkowe mogą się wyczerpać, gdyż większej ilości nie drukujemy na zapas — należy zaraz zapisać „Głos“ i zażądać w administracji początku powieści.

KRÓL ŻNIWNY

Podczas strzelania o godność „Króla Żniwnego“ po zaciętej walce zdobył godność tą p. *Kazimierz Malski* (52 pierścieni).

Na tarczy o nagrody zdobyli:

I. miejsce brat Kažim. Malski 55 pierścieni

II. miejsce brat Stan Malski 51 pierścieni

III. miejsce brat Swobodziński 49 pierścieni

REJESTRACJA POBOROWYCH ROCZNIKA 1914

Zarząd Miejski miasta Wąbrzeźna wzywa niniejszem wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1914, oraz mężczyzn należących do roczników starszych do 50 lat życia, którzy jeszcze się nie zgłaszali do rejestru i nie figurują w listach poborowych, a na terenie miasta Wąbrzeźna stale lub przejściowo zamieszkałych, aby do dnia 30 listopada 1934 r. zgłosili się ponownie w Zarządzie Miejskim w godzinach urzędowych od 10 — 12-tej przed południem (Ratusz pokój 9).

Przy zgłoszeniu obowiązkowo należy przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, dowód stwierdzający zawód, dowód zameldowania się w mieście Wąbrzeźnie, oraz zaświadczenie o dokonaniu rejestracji jako ośmnastoletni. Poborowi urodzeni w Wąbrzeźnie, metryki urodzenia przedłożyć nie potrzebują.

KOŃ SIĘ SŁOSZYŁ

Wczoraj przedpołudniem w ul. Marsz. Piłsudskiego spłoszył się koń pewnego rolnika z Brudzaw. Skutkiem tego wóz został uszkodzony, zaś rolnik odniósł nieznaczne rany.

REWJA

Dziś w kinie „Słońce“ jako nadprogram odbędzie się premjera występów rewjowych — artystów warszawskich, bawiących w Wąbrzeźnie w przejeździe. Wystawione będą najnowsze przeboje stolicy.

Udział w występach biorą: Ina **Nowiczówna,** Czesław **Grocholski** i Zygmunt **Stański.** Dekoracja art. - malarza **Żyłki.**

„BOHATERSKI CZYN“

W kinie „Słońce“ wyświetla się dziś poraz ostatni film „Syn Dżungli“. Jutro, w czwartek „Bohaterski czyn“. Ponadto jako nadprogram rewja.

Z powiatu

KRADZIEŻ DROBIU

GZIKI. Na szkodę p. Antoniego Rudnickiego skradziono onegdaj 20 gęsi, 20 kaczek i kilka kur. Policja jest na tropie sprawców kradzieży.

GDZIE PODZIAŁY SIĘ ŚWINIE

BĄGART. Onegdaj na szkodę p. Krügera skradziono z chlewa 2 świnie. Policja jest na tropie złodziejaszków.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO

UCIĄŻ. W dniu wczorajszym usiłował popełnić samobójstwo Juljan Kosiński wieszając się na drzewie. Czy ten wczas zauważono i odcięto go od drzewa. Powodów usiłowanego samobójstwa dotychczas nieustalono.

AMATORZY KOŃSKICH OGONÓW

UCIĄŻ Na szkodę p. Thoma Gotfrieda nieznani złoczyńcy poucinali kilku koniom ogony.

NIE CHOWAĆ PIENIĘDZY W DOMU

WRONIE. Z mieszkania p. Brunona Labsa skradziono 123, 80 zł. gotówki. Zachodzi podejrzenie, że kradzieży dokonali domownicy.

SKRADŁ DRZEWO

KRÓL. NOWAWIEŚ. Janusz Jan skradł 1 m/3 drzewa z lasu wrońskiego. Drzewo znaleziono i odebrano amatorowi cudzej własności.

ZACHCIAŁO IM SIĘ GRUSZEK

KATARZYNKI. Józef Kozdra i Franciszek Stanisław skradli 3 cent. gruszek z majętności Wronie. Gruszki znaleziono u wyżej wymienionych w mieszkaniu.

PODEJRZANY OSOBNIK

STANISŁAWKI. Podczas obławy policyjnej przytrzymano w mieszkaniu Wani niejakiego Stanisława Rogowskiego pochodzącego z Bzowa pow. Świecie. Rogowski nieumiał się wytłumaczyć dlaczego przybył do Stanisławek.

POKAZ PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO

KRÓLEWSKA NOWAWIEŚ. W nadchodzącą niedzielę 21 bm. odbędzie się pokaz Przysposobienia Rolniczego z sekcji Kółka Rolniczego PTR. Król. Nowawieś.

Golub

— *Pogrzeb.* W poniedziałek, dnia 15 bm. odbył się pogrzeb śp. Joanny Wilczewskiej z Podzamka Golubskiego.

W dniu 8. bm. zasnęła śp. Marjanna z Uździńskch Lewandowska z Golubia, żona listonosza tutejszego Urzędu. W czwartek o godz. 8 ½ przeprowadzono śp. Lewandowskę do kościoła. Po wigiljach i żałobnem nabożeństwie o godz. 10-tej odbył kondukt żałabny na cmentarz parafjalny, przy udziale urzędników pocztowych i bardzo licznej ludności naszego miasta. Trumnę śp. niosło ośmiu funkcjonarjuszów pocztowych. Na grobie złożono wieniec. W sobotę pochowano jej ojca. Niech odpoczywają w pokoju!

— *Kronika kościelna.* Ub. niedzieli w związku z Kongresem Eucharystycznem w Buenos Aires odprawił ks. prob. sumę przed wystawionym Najśw. Sakramentem. Po nabożeństwie odbyło się zebranie braci i sióstr arbybractwa Różańca Świętego i świecenie różańców z nakładaniem odpustów. Popołudniu o godzinie 3-ej był Różaniec — potem zebranie dzieci z stowarzyszenia Dzieciątka Jezus.

Na przyszłą niedzielę jako w Dzień Misyjny odbędzie się suma o godz. 10,30 przy wystawionym Najśw. Sakramencie z kolektą na ten cel. Kto w dzień ten przystąpi do Spowiedzi świętej i Komunji świętej i pomodli się na intencje Ojca świętego uzyska odpustu zupełnego. Po południu o godzinie 3-ciej zamiast Nieszporów odbędzie się Różaniec, a następnie godzina adoracji z okazji Dnia Misyjnego.

— *Złodziej w potrzasku.* Władze policyjne aresztowały tu jakiegoś Zugmunta Wiśniewskiego, ostatnio w Grudziądzu bez stałego miejsca zamieszkania podejrzanego o to, że w nocy z 5 — 6 października w Golubiu w hotelu p. Jana Żebrowicza wytrychem lub podrobionym kluczem otworzył zamknięty pokój i tam skradł 300 złotych w gotówce kupcowi Franciszkowi Jasińskiemu z Torunia, który w hotelu tym nocował.

Kowalewo

POKŁOSIE „TYGODNIA SZKOŁY POWSZECHNEJ“

Tegoroczny „Tydzień Szkoły Powszechnej“ wykazał stopień dojrzałości obywatelskiej miejscowego społeczeństwa. Dowodem tego były liczne zgłoszenia do udziału w akcji „Tygodnia“ członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Ofiarna ich praca wydała wielki plon w postaci wpływów gotówkowych z „Tygodnia“, które przedstawiają się jak następuje:

1) Zbiórka w domach, instytucjach, lokalach publ. i t. d. 157,00 zł.
2) Zbiórka uliczna w dniu 7. 10. 34. 16,90 zł.
3) Z występu dzieci szkolnych w dniach 6. i 7. 10. 33,85 zł.
4) Ze sprzedaży 2400 znaczków a 5 gr. 120,00 zł.
5) Za cegiełki 300,00 zł.
6) Za nalepki 10 groszowe, 250 sztuk 25,00 zł.
7) Za jedną broszurę: „Budujmy szkoły“ 1,20 zł.

Razem: 653,95 zł.

Za ten piękny wyczyn obywatelski, składamy wszystkim Kwestatorom i Ofiarodawcom staropolskie, serdeczne „Bóg zapłać“!

Za Komitet „Tygodnia Szkoły Powszechnej“
(—) Gierszewski, kierownik szkoły
(—) Kossek, wiceburmistrz

Z całej Polski

— GRUDZIĄDZ. (Napad na staruszkę). W niedzielę dnia 14 bm. około godz. 22-giej do zamieszkającej samotnie przy ul. Chełmińskiej w Grudziądzu Hildy Krum, 65-letniej staruszki wtargnęło po wyłamaniu skobla u drzwi dwóch zamaskowanych osobników, którzy pod groźbą użycia broni zażądali od niej wydania pieniędzy. Kiedy Krummowa leżąc w łóżku, pieniędzy wydać nie chciała, jeden z napastników począł ją dusić, żądając w dalszym ciągu w języku niemieckim wydania pieniędzy. Przerażona Krummowa wydała napastnikom pieniądze w kwocie około 500 zł. Napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Dopiero w dwie godziny powiadomiona została o powyższem napadzie policja, która natychmiast zarządziła pościg i obławę, w rezultacie czego między godz. 3 a 4-tą nad ranem przytrzymano trzech osobników, z których dwóch prawdopodobnie jest sprawcami napadu. Przy jednym z nich znaleziono dwa rewolwery. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska sprawców są trzymane w tajemnicy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— ZAINTERESOWANY OSOBNIK. „Ostrzegam przed kobietą“ możemy zamieścić jedynie jako płatne ogłoszenie podpisane pełnem imieniem i nazwiskiem. Koszt jednorazowego ogłoszenia wyniesie około 25,— złotych.

Ruch Towarzystw

— BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY! Dnia 18 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu p. Nadolnego miesięczne zebranie.

Obecność wszystkich konieczna ze względu na bardzo ważne obrady.

Zarząd.

Giełda Bydgoska

z dnia 16 października 1934 r.

Żyto	17,30—17,75
Pszenica eksportowa biała	18.00—18.25
Groch Wiktorja	43,00 —47,00
Jęczmień browarowy	20,50—21,25
Jęczmień jednolity	18,75—19,25
Jęczmień przemiałowy	19,00—19,50
Jęczmień zbiorowy	18,00—1850
Owies	17,75—18,00
Mąka żytnia 65 proc.	23,50—24,50
Mąka pszenna 65 proc	26,50—27,50
Otręby żytnie	12,00—12,50
Otręby pszenne	11,25—11,75
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Otręby jęczmienne	14,00—1450
Rzepak zimowy bez worka	42,00—43,00
Rzepik zimowy bez worka	40,00—41,00
Mak niebieski	44,00—47,00
Groch Folgera	30,00 —34,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Adam Szczuka* w Wąbrzeźnie.

Km. 1172/34

OBWIESZCZENIE
O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY RUCHOMOŚCI

Dnia 19 października 1934 r. o godz. 3-ciej po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Bronisława i Zofji Mnichowskich w Nielubiu.

fortepian, maszynę do szycia, lustro, garnitur klubowy i t. p. przedmioty.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

Do Km. 1015/34

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 26 października 1934 r. o godz. 9,30 sprzedawać będę w drodze licytacji publicznej w Szewie u p. Alfonsa Górskiego najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty

1 powózka czarna parokonna, 1 powózka parokonna otwarta, 1 kareta

których łączna suma oszacowania wynosi 1.400,— zł.

(—) WACŁAW KOZŁOWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

Do Km. 1264/34

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 24 października 1934 r. o godz 9-tej sprzedawać będę w drodze publicznej licytacji w Kowalewie u p. Tomasza Kalinowskiego najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

1 krowa około 6 lat, wóz roboczy kastowy, 1 grabie konne, 1 waga decymalna, 1 koń kasztan lat około 11.

których łączna suma oszacowania wynosi 700 złotych.

(—) Wacław Kozłowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.